

Anna Przygoda

"Jaki jest chłopak? Dyskurs męskości w piśmie dla trzynastolatek", J. Dobrołowicz, Kielce 2010 : [recenzja]

Pedagogika Rodziny 1/3/4, 237-240

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Anna Przygoda

Instytut Pedagogiki i Psychologii Uniwersytetu Jana Kochanowskiego
w Kielcach

Dobrołowicz J., *Jaki jest chłopak? Dyskurs męskości w piśmie dla trzynastolatek*

Kielce 2010

W latach osiemdziesiątych ubiegłego stulecia Robert Merton (1982: 221) napisał o rodzinie, że jest ona najważniejszym „pasem transmisyjnym” służącym przekazywaniu wzorów kulturowych kolejnym pokoleniom. Obok szkoły i Kościoła ówczesna rodzina brała czynny udział w procesie socjalizacji, to jest „nabywania przez jednostkę wiedzy, systemu wartości, biegłości językowej, umiejętności społecznych i społecznej wrażliwości, które pozwalały jej zintegrować się ze społeczeństwem i zachowywać w nim przystosowawczo” [Reber, Reber, 2005; Dobrołowicz, 2010: 123–132].

Tak w istocie działo się do niedawna. W tradycyjnym, pewnym i bezpiecznym świecie socjalizacja była bowiem procesem transmisji i dziedziczenia stabilnej hierarchii wartości, dzięki czemu młody człowiek zdobywał kompetencje pozwalające mu rozpoznawać to, co słuszne i właściwe i oddzielać od tego, co niesłuszne, niewłaściwe, a czasem nawet niegodne.

Dzisiejszy, odmieniony w wyniku przemian społeczno-gospodarczych, świat funkcjonuje w zupełnie inny sposób – jest niestabilny i zróżnicowany, nie oferuje już młodemu człowiekowi jednoznacznych drogowskazów. Zdaniem Zbigniewa Kwiecińskiego dokonało się w nim i nadal dokonuje tzw. przesunięcie socjalizacyjne (Kwieciński, 2000). Rodzina funkcjonuje zupełnie inaczej niż przed laty, szkoła i Kościół tracą na sile swych wpływów – głównie na rzecz mediów i grupy rówieśniczej. Tomasz Biernat (Muszyński, Sikora (red.) 2008: 276–289) na temat specyfiki współczesnej rodziny pisze, że oddzielały ją niegdyś od świata wyraźne granice, zapewniające jej członkom bezpieczeństwo i chroniące ich przed szkodliwymi wpływami otoczenia. Rodzina była rodzajem enklawy redukującej stres, dającej odpoczynek i wytchnienie jej członkom. Współczesna, postmodernistycz-

na rodzina to taka, której granice są przepuszczalne, elastyczne i nieostre. Kontakt rodziny ze światem ma inny charakter niż dawniej. Dziś świat jak rzeka „wlewa się” do rodziny za pośrednictwem mediów i przynosi nowe normy, wartości, style życia, „rozpuszcza” strukturę rodziny, role, reguły życia rodzinnego i wewnętrzne rodzinne granice. Nie trudno się domyślić, że w takiej rzeczywistości niezwykle trudno jest żyć, rozwijać się, budować swoją tożsamość, wszystko jest bowiem niestabilne, nietrwałe, ulotne, wręcz efemeryczne.

Na domiar złego wszędobylskie, agresywne mass media, wychodząc niejako naprzeciw omówionym trudnościom, pełnią coraz bardziej znaczącą rolę w socjalizacji pokolenia wstępującego – telewizja, gry komputerowe, muzyka popularna, kolorowe czasopisma, czy widowiska muzyczne – to główne kanały transmisji nowych wzorów, wartości, postaw, poglądów, opinii. Trud analiz studyjnych i badawczych omówionych tu pokrótce kwestii podjęła Justyna Dobrołowicz w książce pt. *Jaki jest chłopak? Dyskurs męskości w piśmie dla trzynastolatek*, która w roku 2010 ukazała się nakładem kieleckiego wydawnictwa uniwersyteckiego.

Rekomendowane przyszłym czytelnikom opracowanie jest niezwykle interesującym studium czasopiśmiennictwa młodzieżowego, z którego niemal wprost wynika, że wzory życia lansowane w mediach powinny stać się przedmiotem pogłębionej refleksji środowiska pedagogicznego, a także innych, które w sposób bezpośredni lub tylko pośredni współtworzą warunki życia przyszłym dorosłym.

W pierwszych rozdziałach książki: *Przemiany współczesnej kultury oraz Media jako współtwórca rzeczywistości społecznej* autorka pisze, że przełom XX i XXI wieku to czas gwałtownych przemian – także kulturowych. Ekspansja nowych mediów doprowadziła do zastąpienia kultury druku kulturą obrazu, kultury wysokoartystycznej i elitarnej – kulturą popularną, w której konsumenci szybko i bez wysiłku „zaliczają” kolejne produkty kulturowe. Świadomość tych przemian dociera jednak do instytucji edukacyjnych z dużymi oporami.

Wychowawcy (nauczyciele, rodzice) odpowiedzialni za kształtowanie kompetencji kulturowych młodego pokolenia często nie zauważają (lub nie chcą zauważać) różnorodności, zmienności i niejednoznaczności współczesnej rzeczywistości kulturowej i nadal próbują wdrażać i adaptować młodych ludzi do kultury zastanej. Działania takie nie przynoszą, a raczej nie mogą przynieść, zadawalających efektów, bowiem kultura współczesna niemal co chwila zmienia swe oblicze.

Szytywne trzymanie się nieadekwatnych do zmieniającej się rzeczywistości strategii edukacyjnych prowadzi do zjawiska alienacji szkoły i odrzucenia jej oferty przez młodzież, do pogłębiania się przepaści między szkołą a codziennym doświadczeniem młodych ludzi. Coraz częściej traktują oni szkołę jako pozorny, nierzeczywisty i niepotrzebny świat, który istnieje obok ich prawdziwego życia. To rzeczywiste życie tworzą media i wykreowana przez nie kultura popularna.

Szczególne zainteresowanie czytelników obu płci wzbudzi zapewne rozdział trzeci: *Męskość jako kategoria społeczno-kulturowa i jej przemiany*, w którym poruszona została niezwykle ważna kwestia feminizacji męskości – zjawiska opisanego dość obszernie w ostatnich latach przez Zbyszko Melosika (2008).

W kolejnych rozdziałach Autorka przedstawia założenia metodologiczne prowadzonych analiz oraz dokonuje obszernej prezentacji przyjętej metody – analizy dyskursu. Kolejny krok to prezentacja wyników owych analiz jednej z wielu ofert kultury popularnej – czasopisma dla dorastających dziewcząt „13. Magazyn Szczęśliwej Nastolatki”⁶, które ukazują się każdego miesiąca w nakładzie 90 000 egzemplarzy.

Jaką zatem wizję świata proponuje swoim czytelniczkom „13. Magazyn Szczęśliwej Nastolatki”? Otóż, „zwykła” dziewczyna – żeby stać się szczęśliwą – musi wyglądać jak gwiazda z okładki kolorowego pisma czy afisza; umożliwią jej to drukowane w piśmie rady i reklamy. Ideałem i wzorem wartym naśladowania przez nastolatki – przynajmniej w kwestii wyglądu – są idole show-biznesu (krajowi i zagraniczni). Kariera „gwiazdy” jest najwspanialszą z możliwych. A jeśli nie można zrobić takiej kariery, trzeba przynajmniej starać się o odpowiedni wygląd (główne źródło szczęścia).

Największym sukcesem współczesnej nastolatki byłoby oczywiście osiągnięcie statusu gwiazdy, gdy jednak trzeba zadowolić się czymś skromniejszym i zwyczajnym, miarą sukcesu jest życzliwość koleżanek, sympatia grupy, ładny wygląd, posiadanie modnych ubrań i chłopaka. O chłopakach pisze się w „13. Magazynie Szczęśliwej Nastolatki” niemal tak często jak o gwiazdach, modzie lub kosmetykach w rubryce noszącej tytuł *Love i chłopaki*. Tematyka rubryki jest zrozumiała, gdyż jest ona niejako z natury w całości poświęcona relacjom między nastolatkami obojga płci. Ale tekstów o chłopakach jest całe mnóstwo także w prawie wszystkich innych rubrykach – może z wyjątkiem tych poświęconych dziewczęcej modzie i kosmetykom.

Bycie z chłopakiem, a mówiąc ściślej, posiadanie chłopaka traktowane jest w tych tekstach – pisze autorka – jako elementarna potrzeba, niezbędny warunek życiowego sukcesu nastolatki. Chłopak jest chyba nawet ważniejszy niż modne stroje i dodatki czy kosmetyki.

W prezentowanej książce niezwykle szczegółowej analizie poddany został dyskurs męskości w piśmie adresowanym do dziewcząt, które kończą szkołę podstawową i przekraczają próg między dzieciństwem a młodością. W tym okresie życia ma miejsce dojrzewanie nie tylko biologiczne, ale – co znacznie ważniejsze – dojrzewania do ról, które niebawem czytelniczki (dziewczynki, kobiety) będą odgrywać – pracownic, narzeczonych, żon, matek. Jest to czas, w którym kształtują się życiowe cele i ideały, oczekiwania wobec innych i wobec siebie – oczekiwania wobec życia. Poruszony w książce problem jest ważny, gdyż dziś społeczne oczekiwania wobec męczyzny są niejednoznaczne. Coraz częściej mówi się o męskości poszukującej, której konstruowanie jest trudne i złożone. Komplikacje towarzyszące procesowi formowania tożsamości płciowej wynikają w dużej mie-

⁶ Analizie poddano 24 numery pisma, które ukazały się w roku 2008 i 2009.

rze z faktu, że w procesie tym coraz większą rolę odgrywa materiał symboliczny, którego źródłem jest kultura popularna. Z ekranów telewizyjnych, z czasopism, z reklam docierają do odbiorców wyobrażenia i instrukcje, jak być mężczyzną. Te wyobrażenia kształtują potrzeby, oczekiwania i wymagania młodych ludzi – dziewcząt i chłopców. Można przyjąć, że chłopcy podobni do tych, którzy występują w serialach telewizyjnych, czy o których można przeczytać w kolorowych pismach, będą najbardziej cenieni i atrakcyjni, a więc będą podobali się dziewczętom. Zagadnienie to wydaje się być w naszym kraju niedostrzegane, nie poświęca mu się prawie wcale uwagi. Stąd książka, wypełniając lukę w tym obszarze badań i analiz, skierowana jest do nauczycieli, wychowawców i rodziców dorastającej młodzieży. Muszą oni, bowiem jak najwcześniej podjąć obowiązek przygotowania młodych ludzi do korzystania z kultury popularnej. Powinność ta wynika z faktu, że w popkulturze tkwi szereg zagrożeń, z których zarówno dzieci, jak i często ich rodzice, nie zdają sobie sprawy. Kultura popularna kształtuje aspiracje życiowe i wyznacza standardy sukcesu współczesnych młodych Polaków. Niezwykle niebezpieczne jest w związku z tym utrwalanie przez czasopisma przekonania, że odpowiedni strój, fryzura, makijaż, a także piękne przedmioty (a wśród nich również chłopak), są gwarancją wysokiego statusu społecznego, poczucia własnej wartości i szczęścia.

Ufam, że te, tak obszernie przedstawione treści recenzowanej książki, skłonią potencjalnych czytelników do sięgnięcia po jej egzemplarz. Dodać wypada, że książka została wydana bardzo starannie i zaopatrzona w elegancką, adekwatną do poruszanych w niej kwestii, choć skromną okładkę.

Polecam tę książkę nie tylko do czytania w celach poznawczych, ale też do przemyślenia własnej linii wychowawczej i nabycia potrzebnej umiejętności wykorzystywania wiedzy o mechanizmach działania wytworów pop kultury w taki sposób, żeby ułatwić młodym ludziom dokonywanie właściwych życiowych wyborów.

Bibliografia

- Biernat T. (2008), *Transformacja, czy kryzys rodziny?* [w:] Muszyński W., Sikora E. (red.), *Miłość, wierność, uczciwość na rozstajach współczesności. Kształt rodziny współczesnej*. Toruń, ss. 276–289.
- Kwieciński Z. (2000), *Tropy – ślady – próby. Studia i szkice z pedagogii pogranicza*, Poznań – Olsztyn.
- Melosik Z. (2008), *Kryzys męskości w kulturze współczesnej*, Kraków.
- Merton R. (1982), *Teoria socjologiczna i struktura społeczna*, Warszawa.
- Reber A., Reber E. (2010), *Słownik psychologii*, Warszawa 2005, a także Dobrołowicz J., *Współczesna szkoła wobec ekspansji kultury popularnej*, „Edukacja” nr 4, ss. 123–132.